

Wczoraj o godzinie 11ej rano, NAJJAŚNIEJSZA CESA-RZOWA i KRÓLOWA, po wysłuchaniu Nabożeństwa w Kościele Prawosławnym Śgo ALEXANDRA *Newskiego* w *Lazienkach Królewskich*, w towarzystwie J. K. W. W. Xżnej ALEXANDRY *Meklenburgsko-Schweryńskiej*, odprowadzić raczyła do tutejszego dworca kolei żelaznej, J. C. K. W. Wielką Xiężną OLGE MIKOŁAJEWNE, która wraz z Swym Małżonkiem J. K. W. Xięciem KAROLEM *Wirtembergskim*, i JJ. KK. WW. Xięciem FRYDERYKIEM i Xżną LUDWIKĄ *Niderlandzkimi*, wyjechała za granicę. Przy odjeździe NAJJAŚNIEJSZYCH GOŚCI, byli obecni w dworcu kolei żelaznej: J. K. W. Xiążę ALBERT *Pruski*, Brat NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, i J. WX. Wysokość Xiążę WILHELM *Meklenburgsko-Schweryński*, Siostrzeniec J. C. K. MOŚCI; JO. Xiążę NAMIESTNIK, i inne Znakomite Osoby tak Dworu CESARSKIEGO jako i miejscowi. Wspaniały wagon CESARSKI, dzieło znakomitej fabryki *Banku Polskiego na Soleu*, (pod administracją P. Wilhelma *Rau*), pomieścił NAJDOSTOJNIEJSZYCH GOŚCI. Wagon ten, prawdziwy zaszczyt tej fabryce przynosi. Piękne ozdoby z brązu, otaczają go zewnątrz, tak jak złote upiększenia, odznaczają wewnątrz tej wspaniałej budowy. Po sześć okien z każdej strony, czyli w ogóle okien 12, rzucają światło na wewnątrz, powiększane liczbą ośmiu przepysznych zwierciadeł, podpieranych figurami złotymi. Umeblowanie tego wagonu, całkiem lakierowanego na biało, i wzbogaconego złotem i ozdobami, składa się z mebli białych, wybitych adamaszkiem pąsowym. W rogach wagonu, umieszczone są cztery widoki, przedstawiające znaczniejsze stacje *Europejskich* kolei żelaznych, a mianowicie: *Polskiej* (w Skierniewicach); *Niemieckiej*, *Francuskiej* i *Angielskiej*. Widoki te, są dziełem znanego u nas z prac swoich w tym rodzaju Artysty, P. *Sachetti*.

Z JJ. C. i KK. WYSOKOŚCIAMI, wyjechały także Osoby do Orszaku ICH należące.

Onegdaj, JJ. KK. WW. Wielka Xiężna ALEXANDRA *Meklenburgsko-Schweryńska* i Xżna LUDWIKA *Niderlandzka*, raczyła odwiedzić w Zamku, JO. Xiężną Jejmość WARSZAWSKĄ, NAMIESTNIKOWE.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w przychyleniu się do najpoddaniejszej prośby znajdujących się we Francji wychodźców Polskich: Jana *Sarneckiego*, Ludwika *Ilatowskiego* i Antoniego *Izbickiego*, Najmiłościwiej dozwolił im raczyć powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez pozostawienia im atoli praw szlachectwa, jeżeli takowych używali, i bez wrócenia im skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapis rs. 225 na rzecz XX. *Dominikanów* w *Sochaczewie*, przez niegoż Alex. *Wykowskiego*, uczyniony.

Rada Administracyjna, mianowała Xiężną Franciszka *Szulborskiego*, Zarządzającego Kościołem parafjalnym w mieście *Nowogrodzie Gubernji Augustowskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

Warszawski Dozór Bóżniczy, jako organ uczuć całej tutejszej gminy Starozakonnych, pragnąc zachować w późne lata pamięć obchodu w dniu  $\frac{5}{17}$  z. m., 50cioletniej służby oficerskiej JO. Jenerała Feldmarszałka, Xcia WARSZAWSKIEGO, NAMIESTNIKA Królestwa, oświadczył życzenie złożenia w Banku Polskim na wieczną lokację summy rsr. 3,750, od której procent wynoszący corocznie rsr. 150, w dniu  $\frac{5}{17}$  Października przeznaczonym by był na uposażenie jednej z Panien niezamężnego stanu, z pozostawieniem pierwszeństwa córkom wojskowych. Jego Xiążęca Mość zezwalając na przywiedzenie do skutku powziętego przez Dozór Bóżniczy zamiaru, rozkazał zarazem oświadczyć mu przez pośrednictwo Dyrektora Głównego Spraw Wewnętrznych i Duchownych, za ten czyn szlachetny, Swoje podziękowanie.

JW. Jenerał piechoty Paweł Hrabia *Kisielew*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, Minister dóbr Państwa *Rosyjskiego*, wczoraj o godz. 11ej rano, opuścił *Warszawę*, idąc się do *Petersburga*. W przeddzień wyjazdu wieczorem, JO. Feldmarszałek Xżę WARSZAWSKI, odwiedził z znakomitego Gościa w mieszkaniu Jego, w pałacu Hrabiostwa Aug. *Potockich*.

Jenerał-Major Herakliusz *Baratynski*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył do *Warszawy* z *Berlina*.

Ze *Schwerynu* przybył, Kapitan v. *Müller*, Adjutant J. K. W. W. Xięcia *Meklenburgsko-Schweryńskiego*; a Baron *Berlichingen*, Adjutant J. K. W. Xięcia KAROLA Następcy Tronu *Wirtembergskiego*, wyjechał do *Stuttgardu*.

Dwie znakomite Rodziny połączył węzeł małżeński. Dnia 1 z. m. w wspaniałym Kościele XX. *Missjonarzy* w *Tykoćnie*, odbył się obrzęd zaślubin Hrabianki Joanny *Potockiej*, Córki JW. Jana Hrabi *Potockiego*, i Małżonki Jego z domu Hrabiów *de Lusignan*, z Hrabią Ludwikiem *de Fleury*, z *Poitiers*. Mieszkańcy miasta pragnąc dać dowód zyczliwości i przywiązania do Rodziny Dziedziców *Tykoćna*, wychodzącym z Świątyni PANSKIEJ Nowożeńcom, chleb, sól i wino w ofierze złożyli.

Warszawskie Tow. Dobroc: powołało na Opiekuna Cyr. 4go, Członka tegoż Towarzystwa, Jana *Rożańskiego*, przy ul. *Nalewki* pod N° 2248a zamieszkałego.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkańców*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za dusze Braeci i Siostr Braetwa Śgo ANTONIEGO; na które to Nabożeństwo, po-bożnych zaprasza się.

Niedawno donieśliśmy o przewiezieniu do kraju tu-tejszego, zwłok młodej Dziewicy, ś. p. Karoliny *Skibińskiej*, zgasłej w kwiecie wieku w *Paryżu*, i o złożeniu ich tymczasowem w pieczarach katakumb *Powązkowskich*. Jutro też zwłoki złożone zostaną na wieczny spoczynek, w grobie familijnym, obok zwłok Matki i Babki, spoczywających już na tym smętarzu. Ten smutny obrzęd poprzedzonym będzie Mszą żałobną o godz: 10<sup>1/2</sup> z rana, w Kościółku miejscowym; i jak słyszeliśmy, Kazaniem JX. *Bogdana*.

Wiktor *Dietrich*, Podaptekarz, w 20tym roku życia, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zszedł z tego świata. Stroskane Rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok zmarłego, Jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski.

Z mocy postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa, z d. <sup>15</sup>/<sub>27</sub> Kwietnia 1849 r., i wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa, oraz Senatu, Franciszek *Kłosiński*, ze wsi *Grocholisk* Okręgu *Kowalskiego*, za zbrodnię morderstwa na 6ciu osobach jednocześnie dokonaną, na pozabawienie wszelkich praw i zesłanie do robót ciężkich w kopalniach, na czas nieograniczony, z obostrzeniem postawienia pod pręgierzem, skazany został. Do wykonania kary pręgierza, w *rynku Starego Miasta*, Sąd Kryminalny Gub: *Warszawskiej*, dzień wczorajszy wyznaczył; jakoż kara ta, wczoraj publicznie wykonaną została.

*Dyrekcja Ubezpieczeń*. — Gdy *Dyrekcja Ubezpieczeń*, odbiera wiele żądań o ubezpieczenie ruchomości od ognia, z dołączeniem wykazu ruchomości ubezpieczyć się mających, nie poświadczonego przez Radcę *Dyrekcji Ubezpieczeń* właściwego Powiatu; uprzedza zatem niniejszem wszystkich pragnących ubezpieczenia tego rodzaju lub zmiany w dotychczasowem ubezpieczeniu pozyskać, aby przedewszystkiem poświadczenie Rady otrzymać starali się, i za porozumieniem się z tymże Radcą, usuwali wszelkie wątpliwości, z powodu podawanych wykazów ubezpieczenia ruchomości zachodzić mogące; niemniej, uskuteczniłi w tych wykazach zmiany, jakie im przez Radcę wskazane zostaną. W razie bowiem złożenia dowodów przez Radcę nie poświadczonych, mianowicie co do ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, wystawiają się podający na zwłokę w ostatecznem rozpoznaniu i zatwierdzeniu ubezpieczenia. Nadto, przy żądaniach zmiany ubezpieczenia, złożony być powinien dowód, że składki od dotychczasowego ubezpieczenia nie zalegają. Wzywa także *Dyrekcja* dzierżawców i czasowych posiadaczy dóbr, ażeby przy podawaniu ruchomości do ubezpieczenia, oprócz składania dowodów przepisami oznaczonych, wskazywali adres swój i właściciela dóbr przez nich dzierżawionych; tudzież, aby zamieszczali w wykazie ubezpieczenia dokładną wiadomość, o terminie ukończenia się ich dzierżawy lub po-

sesji, a to w celu, iżby przed upływem tego terminu, przypadać mogące funduszom ubezpieczeń należności, ściągnięte być mogły, lub deklaracja dalszego w innych dobrach ubezpieczenia, pozyskana. — Prezes, Radca Tajny, Hr: *Skarbek*. Naczelnik Kancelarji, *Wolicki*.

Od dni kilku bawi w *Warszawie* Pan L. *Grangier de la Marinière*, b. Reprezentant w Zgromadzeniu Narodowem Francuzkiem z Departamentu *Nièvre*; autor kilku szacownych dzieł historycznych, a w tej liczbie opisu miasta *Reims*, pamiętnego koronacjami Królów *Francuzkich*. P. *Grangier* zamierza teraz napisać historję życia *Marji-Ludwika Gonzagi*, Małżonki dwóch *Wazów* i *Marji-Kazimierzy de la Grange d'Arquin*, Małżonki *Sobieskiego*, obu rodem francuzek. W tym celu zwiedził już P. *Grangier* kilka archiwów i bibliotek zagranicą, był w *Berlinie* i *Wiedniu*, i zebrał szczegóły posłużyć mogące do pracy swojej, które i w *Warszawie* uzupełnia.

Jak za granicą nieraz już z naszych pomysłów skorzystano, tak i rzucona u nas najpierwej (w r. 1841) myśl utworzenia dla m. *Warszawy*, Towarzystwa Kredytowego, skwapliwie we *Francji*, *Niemczech* i w *Belgji*, uchwyconą została. W pierwszych dwóch krajach dla trwających zamieszek, przedmiot ten jest jeszcze w drodze teorii, lecz w *Belgji*, rozwinięty on został w r. b. w nader obszernym zakresie; statuta bowiem nowego Zakładu kredytowego w *Belgji* pod nazwaniem: *Caisse de Crédit foncier*, okazują, iż przeznaczeniem jego jest udzielać pożyczki hipoteczne w listach zastawnych 100, 200, 500 i 1000 frankowych, przynoszących 4ry od sta procentu, a spłacaalnych przez wylosowanie, nietylko na domy miejskie, ale wszelkie zabudowania, lasy, zakłady fabryczne, i t. p. wartości hipoteczne, z wyłączeniem tylko nieruchomości z przeznaczenia. Pożyczający, opłaca corocznie w 2ch półrocznych terminach, 5<sup>1/4</sup> procentu od wypożyczonego kapitału. Z tych procentów 4ry, są jak wyżej prowizją od listu zastawnego, jeden przeznaczony jest na umorzenie kapitału przez lat 42; jedną ósmą procentu pobiera Skarb za wpisy (*droits d'enregistrement et d'inscription*), a ostatnia jedna ósma, służy na koszt poboru i administracji. Dłużnicy zalegający w uiszczaniu rat pożyczki, opłacają naprzód po każdym uchybionym terminie jako karę, półtrzecia procentu, a potem są egzekwowani formami szybkimi i prostymi. Jednem słowem nowe to ustanowienie jest zupełnem prawie naśladowaniem tu-tejszego Towarzystwa Kredyt: Ziemskiego, i tego, co tu dla Towarzystwa miejskiego (zobacz Nr 56 Kurjera *Warszawskiego* z r. b.) proponowano, a czem jak się dowiadujemy skutecznie zajmuje się Rząd opiekuńczy, któremu już winniśmy tyle użytecznych, i dla innych nawet krajów, wzorowych Instytucji.

Wczoraj z rana, odbyło się w zwykłym porządku ciągnięcie 4tej klasy 76tej *Loterji klasycznej*; w czasie którego, następujące numera, powiększej części

z prowincji, wyszły na premja: a mianowicie: rs. 5000, wygrał Nr 1989, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Wolfa *Frydmanna* w Radomsku (nowy Kollektor); rs. 2000, Nr 18,427 <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Bidermanna* w Łomży; rs. 1000, Nr 14,537, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Czyszowski* w Radomiu; po rs. 500, Nr 227, <sup>1</sup>/<sub>1</sub>, u *Wohla* w Lublinie, i Nr 5050, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Sonisz* w Radzyminie; po rs. 200, Nr 6812, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Horowicza* w Lublinie; Nr 19,142, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Sejffe* w Kaliszu; Nr 11,547, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Tygera* w Warcie, i Nr 21,918, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, w Kantorze Głównym w Warszawie; po rs. 120, Nr 21,784, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Gabryela Winawera* w Warszawie; Nr 22,203, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u Mar: *Rozena* w Warszawie; Nr 15,413, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Jakóba Pinkusa* w Płońsku; Nr 20,641, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Ignacego Rappela* w Warszawie; Nr 7980, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Mintzela* w Lublinie, i Nr 10,949, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Sapeera* w Szczepleszynie; po rs. 100, Nr 2468, <sup>1</sup>/<sub>1</sub>, u *Reslera* w Warszawie; Nr 16,420, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Nelkena* w Warszawie; Nr 7458, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Dawidsohna* w Warszawie; Nr 22,919, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Langlebena* w Pinczowie; Nr 10,389, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Nelkena* w Warszawie; Nr 1344, <sup>2</sup>/<sub>2</sub>, u *Lustberga et Comp*; w Warszawie; Nr 6916, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Werthejma* w Warszawie; Nr 15,687, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Gabr: Winawera* w Warszawie; Nr 15,863, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Dawidsohna* w Warszawie, i Nr 6675, <sup>5</sup>/<sub>5</sub>, u *Adryjańskiego et Comp*; w Warszawie. Z powodu że Plan terazniejszy ogólnie zyskał zadowolenie Publiczności, dlatego też ten sam bez żadnej odmiany został przyjęty na 77mą Loteryję klasyczną.

Już krój sukien na zimę tegoroczną stanowczo oznaczony, a formy te przez świat elegancki ostatecznie przyjęte zostały. *Korsaze* pozostają długie, mniej więcej kończące albo zaokrąglone na przodzie; spódnice szerokie, przedłużające się aż na ziemię z tyłu, (znowu więc suknie długie w całej swej okazałości wróciły!); rękawy długie, albo po łokcie, przystające na ramionach, a rozszerzające się kształtem *greckich* lub *pagoda* na rękę. Oto są zasady ogólne, które wszakże wolno jest utalentowanym modniarkom *Warszawskim*, modyfikować według gustu. *Korsaz* ubierać można małemi wolancikami koronkowemi, riaszami z wstążek, kokardkami wszelkiego rodzaju, fontaziami z axamitu, słowem tem wszystkim, czem odznaczały się mody: *à la Montespan*, *à la Dubarry*, *à la Vallière*, etc. *Wolanty* u sukien będą szersze jak dotąd, i więcej marszczone. Najnowsze *frendzle*, zwane są *wschodniemi* i zdobią się *pół wieżycami* lub *gwiazdkami* złotemi, albo srebrnemi; zakończają je także małemi *dzwoneczkami okrągłymi* (grelots).

(A. n.) Wyznając, iż Pan *Gębicki* pomyślał skutecznie i z zupełnym zadowoleniem cierpiących myśl swoją wykonał, mówię o tem z własnego doświadczenia, albowiem przeszło lat 26 nieznośnego bólu odcisków doznawałem, a doznawałem dla tego, że wszelkie rady jakie mi udzielano, bezskutecznemi były; musiałem więc wraz z drugimi powiedzieć, że nie ma na odciski lekarstwa, i brzytwą się prawie co miesiąc kaleczyłem, gdy one wyrzynał. Kiedy odczytałem Pana *Gębickiego* do-

niesienie o wynalezionem przez niego na odciski lekarstwie, przyznaję, że z uprzedzeniem o niepodobieństwie i z niedowiarstwem, udałem się do niego; lecz dziś, ze wstydem publicznie czuję się w obowiązku wynurzenia Panu *Gębickiemu* wdzięczności, bo w ciągu miesiąca, nie tylko nie znalazłem moich odcisków, ale już parę lat minęło, a niejawiają się one. Nie chcąc więc tej błogiej pewności o zupełnym skutku jego lekarstwa na sumieniu zostawiać, oświadczam wszystkim tego rodzaju cierpieniami nękanym, że Pan *Gębicki* mieszka przy ulicy *Kanonja* Nr 80, przez którego wynalezione lekarstwo, zupełnie zadowalające skutki przyniesie. — A. *Rousseau*.

Drugi z dwóch *foków* (Iwów morskich), które Pan *Praüscher* przywiózł z zagranicy do Menażerji swojej w *Warszawie*, zdechł weszłym tygodniu. Skóra jego pomnoży osobliwości *Gabinetu Zoologicznego* tutejszego, do którego nabytą została.

(A. n.) Wprawdzie daleką jest od nas *Kalifornja*, ale *ponczyk kalifornijski* bardzo blisko, bo na przeciw Zamku, na pierwszym piętrze w nowo-otwartej *Cukrowni Paryżkiej*. Nie żal jest tam wstąpić, bo oprócz *ponczu*, posilić się można wybornemi przekąskami. Pomieszkanie obszerne, widok piękny, muzyka dobrana, ciasta smaczne, cukry eleganckie, usługa rychła i uprzejma, oto są niemałe zalety, przemawiające za tym nowym zakładem. Dla tego też sędzę się być obowiązany donieść o tem amatorom, dobrego *ponczu*, czystej fajeczki, skocznej muzyki, i wyśmienitych przegryzek. — S. K.

Kurs wczorajszy: Za imperjały żądają rs. 5 k. 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, dają rs. 5 k. 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Za dukaty holenderskie ważne nowe, dają rs. 2 k. 99. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 88, dają rs. 14 k. 87; wartość kuponu k. 22<sup>1</sup>/<sub>6</sub>.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Kom: *Stronnica 24ta*, przywołana Pańna *Skrodzka*. Pan *Strauss*, w obeclicznie zebranej Publiczności, z wielkiem zadowoleniem grał ze swoją orkiestrą, i 8-krotnem przywołaniem zaszczycony został.

(A. n.) Tchnięta szczęśliwą myślą, przyjscia biednym w pomoc, Rada Opiekuńcza Ptu *Mławskiego*, pod prezydencją W. *Świętochowskiego*, dała d. 17 Paźdz: r. b. w m. *Mławie*, instrumentalno-wokalny, amatorski koncert, na korzyść założyci się mającego Szpitala. Zaproszona tameczna Publiczność, do udziału w tym koncercie, zyskawszy ogólnie uwielbienie obecnych, tak Obywateli z okolicy przybyłych, jako i miejscowych mieszkańców, razem blisko 500 osób, z błogiem w sercu zadowoleniem, w zupełności wywiązała się z włożonego nań obowiązku. Koncert rozpoczęła uwertura na cztery ręce przez W.W. *Wołowskę* i *Polkowskę*, po mistrzowski wykonana. Odegrany duet z opery *Lucji*, mianowicie scena grobowa, przez Wzną *Wołowskę*, na fortepjan przy akompaniamencie na skrzypcach Wgo *Gniazdeckiego*, wprowadziła Publiczność w słodkie u-

pojenie, a zgodność harmonji, każdy odcień muzyczny, tak dobitnie oddany, głośno wywołały oklaski. Równy udział w koncercie miały W.W. Helena *Dowgiello*, *Dziubińska* i *Zurowska*. Nie będę tu wchodził w szeregółowy rozbiór, gry i śpiewu, przez te Amatorki wykonanych, powiem tylko, iż z całym poświęceniem, przejęte tak błogim zamiarem, nieszczędzając trudu, wywiązały się godnie z przyjętego udziału. Z mężczyzn, na równie sprawiedliwą pochwałę zasługują: W.W. *Chodecki*, *Majewski*, *Gniazdecki* i *Klenowski*. Każdy opuszczał salę koncertu, dziękując W. *Dowgiello*, jako głównie dyrygującemu całym koncertem, za gust i porządek, z życzeniem, aby podobne koncerty, częściej mogły mieć miejsce. — Obywatel z *Mławskiego*.

Na targu *Londyńskim* z dnia 28 Paździer: opinja o przyszłości handlu była lepsza, i ładunki z *Czarnego* i *Sródziemnego* morza pod żaglem, łatwy, nawet z małym podwyższeniem znajdowały odbył. Targi prowincjonalne były więcej ożywione, a w niektórych większych miastach ceny trochę podniosły się. W *Szkocji* i *Irlandji*, ostatnie ceny mocno były utrzymywane. Według ostatnich wiadomości z *Ameryki*, targi zbożowe były tam ożywione, i dążność ku poprawie cen okazywała się. We *Francji* zboże i mąka 1ej klasy, zostały na dawnych cenach, pośledniejsze gatunki łatwiej można było kupić. W *Hamburgu* i w *Holandji*, ceny pszenicy i żyta poszły w górę, a obrót interesów na spekulację, był bardzo znaczny. Targ *Gdański*, głównie podług *Londyńskiego* regulujący się, nie był ożywiony. Transakcje do małych partji i to w niższych gatunkach ograniczały się, na których jednak około 10 guld: na łaszt można notować podwyższenia. *Pszenica* świeża, głównie zwróciła uwagę, i dość chętnych znajduje kupców. W ciągu tygodnia sprzedano ze statków: *pszenicy* łaszt: 341, *żyta* 61, *grochu* 18, *siemienia lnianego* 35; ze śpichrza: *pszenicy* 16, *żyta* 20 łaszt. Za łaszt *pszenicy* wagi f. h. od 126 do 130, płacono guld: od 330 do 410, czyli za korzec Warsz.: od rs. 3 k. 72 do rs. 4 k. 60<sup>1/2</sup>; za łaszt *żyta* wagi f. h. 122 do 124, płacono 225 do 230 guld:, czyli za korzec Warszawski, od rs. 2 k. 53<sup>1/2</sup> do rs. 2 k. 59. — *Gdańsk* d. 2 Listopada. *Makowski*, *Kendzior et Comp.*

**AMERYKA.** — Listy z *Hawany* dochodzą do 8 Paźdz.: Gubernator rozpuścił ochotników z obawy powstania; spodziewają się tam ciągle nowego najazdu *Lopez*a. — W *Bostonie*, z powodu natłoku przy koncercie *Jenny Lind*, przyszło do rozruchów na ulicach; barykad jednak nie stawiano. — W *Detroit* murzyni powstałi, ponieważ jednego z nich jako zbiegłego niewolnika, władza aresztowała; rzecz załatwiono, gdyż biali w mieście zobowiązali się do wykupienia zbiega.

**ANGLJA.** — Kardynał *Wiseman*, otrzymał tytuł od Kościoła Śgo *PRUDENCYANA* w *Rzymie*. Tradycja niesie, że na tem świętem miejscu, **XIAZE** *APOSTOŁÓW* znalazł gościnne przyjęcie od Senatora *Prudensa*.

**AUSTRIA.** *Wiedeń 1go Listop.* — *Gazeta wiedeńska* ogłosiła mianowanie *JO. Feldmarszałka Xcia WARSZAWSKIEGO*, *Hrabiego PASKIEWICZA Erywańskiego*, *Feldmarszałkiem* wojsk *austrjackich* i *Szefem pułku 37 piechoty*, kiedyś *Wielkiego Xięcia MICHAŁA*. — *Synod Biskupów Kościoła wschodniego* tutaj zebrany, przedstawił *Ministrowi* spraw wewnętrznych kilka żądań, a mianowicie: zaprowadzenie *synodów dycieczjalnych*; lepsze opatrzenie w dochody *duchowieństwa*; zaprowadzenie *seminarjów* i lepsze urządzenie *szkół ludowych*; *naznaczenie funduszów dla wdów i sierot* po zmarłych *duchownych*. O *stosunku Kościoła wschodniego do Rzymsko-Katolickiego* nic nie wspomniano. — Przez cały czas podróży od granicy do *Wiednia*, *Cesarz* był zajęty pisaniem. — W *Tryeście* morze tak z brzegów wystąpiło, że kilka ulic woda zalała; w *Wenecji* także woda na lagunach podniosła się bardzo, a *plac Śgo MARKA* w d. 25 był tak zalany, że można było pływać po nim w małych czółnach. — Z *Bośni* donoszą o szerzeniu się powstania przeciw *Seraskierowi Omer Baszy*; nawet *Chrześcjanie* zmuszeni *pogrozkami* powstałych *Turków*, łączą się z niemi; o *wyprawionych* przez *Seraskiera* oddziałach do *Mostar*, *Stolacz* i *Trebinia*, nie wiadomo; *Wezry Mostaru* traktuje z powstańcami i przyrzeka im *amnestję*, byle broń złożyli. *Władze austrjackie* na granicy *dalmacko-bośnijskiej*, przedsięwzięły środki ostrożności. — Wielu wyższych *dowódców* wojsk *C. K.* bawi w tej chwili w *Wiedniu*. — *Cesarz* telegrafem wezwał *Feldmarszałka Hr. Radeckiego*, by jak najspieszniej przybył do *Wiednia*; *urzędowa gazeta* donosi o tem na samem czele swego numeru. — Ogłoszono w *Pradze* *licytację* na opatrzenie w żywność *twierdz Josephstadt, Theresienstadt i Königsgraetz*. — U *Kardynała Arcy-Biskupa Pragskiego*, odbyto *konferencje Biskupów* w sprawach *duchownych*; *Nuncjusz PAPIEZKI Mre Viale-Prela* znajdował się także. — *Goniec gabinetu Frankfurckiego* przywiózł wiadomość, że *Francja* *zawezwie Prusy* do wykonania *traktatu z Danją*. — *Z Węgier* donoszą, że ciągle tam wracają *wychodźcy tameczni z Turcji*. — W *Medyolanie* otwarto *telegraf dla użytku publiczności*. — *Cesarz* dziś przejeżdżał się po mieście. — Niedawno *gazety* donosiły *fałszywe wieści* o *poruszeniach* wojsk. Teraz pokazano się, że je rozsiała *agent zmiany Dembscher*, uktórego pokazał się *deficyt* w kwocie 140,000 złr. Widać, że ten *spekulant* chciał na *fałszywych nowinach*, poprawić swe interesy; gdy to mu nie udało się, odebrał sobie *życie* *wystrzałem z pistoletu*.

**FRANCJA.** *Paryż 30 Paździer.* — *Komisja 25ciu* dziś się zebrała, i *Jenerał Changarnier* złożył jej *obszerne sprawozdanie* z powodu *dymisji Jenerała Neumayer*, *zostawiając* sobie *objaśnienie* swego *postępowania* przed *izbą z trybuny*. *Spór* ten pomiędzy *Prezydentem* a *dowódczą armji Paryża*, *prytkre* robi *wrażenie*. *Jenerał Changarnier* tylko na *skutek* *prośb PP.*

*Thiers* i *Molé*, nie podał się do dymissji. — Komisja 25ciu postanowiła nie zwoływać izby, jakkolwiek uznaje ważność dzisiejszego sporu, albowiem to agitowało, by tylko kraj na próżno, kiedy izba z prawa za 12 dni zbierze się. — Zwrócono tu uwagę, że w sprawie Jenerała *Neumayer*. Prezydent w ciągu 12tu godzin dwa razy zmienił postanowienie. — Republikanie nie myślą mieć udziału w nowo rozpisanych wyborach. — Sprawy *niemieckie*, zwłaszcza *Hessen-Kasselska*, zajmują mocno tutejszą publiczność, i wywołują narady gabinetu. — *P. Persigny* przybył tu z *Berlina*. — Spodziewają się powiększenia garnizonów w *Atłacji* i nad *Renem*. — Zwracają uwagę, że flota morza *Sródziemnego* dotąd stoi w portach północnej *Francji*. i tylko z *Cherbourg*a przeniosła się do *Brestu*. — Nie ulega wątpliwości, że Jenerał *Cavaignac* i jego stronnicy bronieć będą jak najściślej wszystkich postanowień ustawy, i głosować przeciw przedłużeniu władzy Prezydenta. — Krąży tu wieść o dymissji Ministrów *Lahitte* i *Parrieu*, ale potrzebuje potwierdzenia. — Na miejsce Jenerała *Neumayer*, został mianowany dowódcą pierwszej dywizji w *Paryżu*, Jenerał *Carrelet*, znany z przychylności swej dla Prezydenta. — Mnóstwo wychodźców *niemieckich* z *Szwajcarii* i z *Francji*, wraca do kraju; wolą bowiem stawić się przed sądem, i ponieść nawet kilkoletnie więzienie, jak znosić zupełną nędzę; brak im bowiem równie wsparcia jak środków zarobku. — Dawny zwyczaj, zaniechany od r. 1830 odprawiania Mszy do Ducha Śgo, w dzień dorocznego otwarcia po ferjach, sądów *Paryzkich*, zostaje przywróconym. W d. 4 b. m. Arcy-Biskup *Paryżki*, miał tę Mszę odprawić w Kaplicy ŚŚ. RELIKWIJ; a Członkowie Sądów *kassacyjnego* i *appellacyjnego*, odebrali wezwanie, aby zgromadzili się na tę uroczystość w swoich wspólnych togach pasowych.

**HISZPANJA.** — Wieści krążą o nowych poruszeniach *Karlistowskich*.

**NIEMCY.** — Z *Kassel* telegrafem donoszą pod d. 1ym b. m., że wojska *bawarskie* wkroczyły do *Hesji*, i zajęły miasto *Hanau*; pułk 3ci *heski* odesłanym został do *Bawarii*; sztab jeneralny *heski* przybył z *Kassel* do *Hanau*; z *heskich* pułków niektórych, zwłaszcza *piechoty*, zostawiono tylko kadry po 30 lub 25 ludzi na kompanję; reszta za urlopem rozeszła się do domów. — Druga izba *badeniska*, zajmuje się rozbiorem kwestji z związku tego kraju z *Prusami*, i konwencją wojskową z temiż zawartą. — Urzędowy dziennik *pruski* ogłosił mianowanie *Feldmarszałka* Xcía **WARSZAWSKIEGO**, *Hrabi Paskiewicza* *Erywańskiego*, *Szefem* *Igo* pułku *piechoty armji pruskiej*. — W odpowiedzi *Króla* na adres rady *gminowej* *Berlina*, pomiędzy innemi, te wyrazy znajdują się: »Bodaj objawiona przez radę ufność w czystość i siłę mojej woli, tak mocno w niej tkwiła, jak we mnie przywiązanie do mego ludu, równie jak nadzieja, że przywiązanie to i dalej czynnie będę mógł objawiać.»

— Z *Szleswigu* donoszą, że projekta *Jenerała* *pruskiego v. Hahn*, nie znajdują tam dobrego przyjęcia. — W *Karlsruhe* *Ministrowie* zapewniają, że *polityka* kraju nie zmieni się w kwestji *niemieckiej*. — W *Berlinie* otrzymano stanowcze noty *dypłomatyczne* z *Wiednia*. — *Wojska saskie* zostaną *uruchomione*; podobno połączą się z *bawarskimi* w *Hesji*.

**WŁOCHY.** — Z *Turyngu* donoszą, że *Posel sardyński* w *Paryżu*, *P. Pralorme*, prosił o odwołanie; powodem tego żądania, ma być wielka oziębłość stosunków pomiędzy rządem *francuzkim* i *sardyńskim*. — Z *Neapolu* piszą, że w *Kalabrii* znaczne siły *wojenne* skoncentrowano; wzdłuż brzegów morza *Jonskiego* wyciągnięto kordon.

**ROZMAITOŚCI.** — W końcu z. m., umarł w *Schwerynie* na *cholere*, słynny *klarncista* *niemiecki*, *Eichholt*, autor wielu *kompozycji* i *ulepszeń instrumentu*, na którym się wstawiał. — *Dr Gagniere*, znany z *dobroczynności* w miasteczku *Vallier* (we *Francji*), umierając teraz, zapisał 150,000 fr: na założenie tamże *Szpitala*. — Dla *Królowej Hiszpańskiej*, zrobiono w *Paryżu* łóżko *przepychu* nadzwyczajnego. Łóżko to całe z *drzewa palisandrowego*, *mistrzynie snycerską robotą* przyozdobione, *uwieńczone* jest *baldakinem* na 4ch *kolumnach palisandrowych* opartym. *Podwojny rząd lambrakinów*, *wewnątrz i zewnątrz*, *zrobiony* jest z *koronek bruxelskich*, *wyobrażających* w *bogatych deseniach*, *herby Hiszpanji: wieże Kastylji i lwu Leonu*. *Firanki zewnętrzne* i *wewnętrzne*, są z *poult de soie białego*, *suto* w *deseni* *bogaty haftowanego*; *spięcia firanek* z *koronki*. *Nakrycie* i *powłoczki* są także z *poult de soie białego*, *powleczonego koronką bruxelską*, *wyobrażającą herby* i *cyfry Królewskie*. — *Ptaki* tak są *rozniewiane* na *ludzi*, że ci *ośmielają się latać* po *powietrzu*, iż *postanowiły* *zmienić* się w *chodzące* *tylko stworzenia*; dla tego też *kurczęta* *zaczynają* już *wykluwać* się o *czterech* *nogach*. (*Jeden z takich exemplarzy*, *znajduje się* *dotąd* w *Redakcji Kurjera*).

### S Z A R A D A .

*Pierwsza* i *trzecia* *odmiana* *jest* *czasu*,  
*Druga* i *trzecia* *najwięcej* *wśród* *lasu*,  
*Wszystka* *zaś* *razem*, *jest* *rzadka* *na* *świecie*,  
*Łubo* *ja* *cnotą* *nađ* *cnoty* *zowiecie*.  
(*Zesła* *Szarada* *Karawana*).

**Najserdeczniejsze i najuniżeńsze podziękowanie składam, wszystkim tym, którzy w wielkim moim nieszczęściu w noć z d. 15go z. m. przez nader gwałtowny pożar wynikłem, tak przyjacielską, spieszną i tak bezinteresowną pomoc mi nieśli. Składam zarazem najszczerze dzięki *Prześwietnej Publiczności*, która się mimo to, iż nie mogła być przez ten czas tak spiesznie i dobrze usłużoną, jak dotego u mnie przyzwyczajoną była, mając jednakże na uwadze nieszczęście, które mnie dotknęło, tak względną i tak pobłażającą dla mnie okazała się.**

Nieszczęście bowiem było za wielkie, abym mógł wszystko w jednej chwili do należytego przywrócić porządku. Teraz z największą radością przychodzi mi donieść Przew. Publicznosci, że w mym Zakładzie N<sup>o</sup> 451 przy ulicy Senatorskiej eksystującym, wszystko do dawnego stanu powróciło; odmianę bowiem tylko w lokalu dla fabryki zrobić byłem przymuszony; mając jednakże na uwadze najnowsze ulepszenia, wpływające na ulepszenie doskonałości artykułów w niej wyrabianych, doprowadziłem ją do tego stopnia, iż nateraz jestem w stanie, w najkrótszym czasie, największe i najwyszukańsze obstalunki uskutecznić. — Błagam tylko nadal o łaskawe względy Szano: Publicznosci; przez te albowiem tylko, mogę swą powetować stratę. Polecam zarazem znane już z swej dobroci tak *Napaje*, jakoteż *Konfitury*, *Konfekty*, *Torty*, *Piramidy*, najdelikatniejsze *Czasta*, *Lody*, *Galarety*, etc., po znanych niskich cenach; oraz nowo przemienne wynalazone *Monpidel* à la *Heinesetter*, sztuka po kop. sr. 3. — C. Grohnert.

Xięgarnia Alex: *Nowoleckiego* przy ul. *Śto-Jańskiej* Nr 19, otrzymała do swojej Czytelni nowości: *Noc letnia* tom 1, *Djabła kałuża* p. J. Sand t. 1, *Przygody Człowieka, co sprzedał swój cień*, powieść p. R. *Podbereskiego* t. 1, *Cudowny kapelus*z poglądy obyczajowe i opowiadania fantastyczno-satyryczne t. 1. *Powieści i wspomnienia historyczne* t. 1, *Dzieci miłości* p. E. *Sue* t. 1 i 2, *Vice-Hrabia Bragelone* p. *Dumas* t. 7, 8, *Dwórki na Antokolu* przez Ign. *Chodźkę* t. 2. i inne. Powyższa Xięgarnia pomnażać będzie swoją Czytelnię najnowszymi dziełami wychodzącymi tak w kraju jak i zagranicą. Cena Abonamentu jest zniżona.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Becker Henr: Sekr: Koleg: z Berlina nr 660; Engelhard Gust: Baron z Wychodca nr 603; Lewiński Mich: Rz: R. S. z Francjinr 413; Ledóchowski Jan Hr. z Polinowa nr 1070; Pasebalski Rz: Rad: Stanu z Lublina; Sejdel Maurycy Kup: z Wrocławia nr 470; Schmider Juliusz Dyr: Fabry: z Berlina nr 549; Baron Sass Radea Stanu, Urzędnik do szeregól: porucz: przy JO. Xięciu Namiest: Król; z Paryża nr 613.

Wyjechali: Frankowski Julian Oby: do Gub: Grodziec; Lewszyn Dymitr Jenc: Major do Belgradu; Lubieński Jan Senator do Szczekocin; Mackesson Podpułk: Wojsk Angiel: do Londynu; O'Rurk Amelia Hr. do Rossji; Woroniecki Kalixt Xżę do Glinek.

### DONIESIENIA.

Urząd Leśny *Kampinos*. Ponieważ w lasach Rządowych Leśnictwa *Kampinos*, znajduje się znaczna masa DRZEWA do wyrabiania w sążnie, przeto Urząd Leśny *Kampinos*, celem podania możności zarobku robotnikom w miesiącu Warszawie bez zająćcia zostającym, ogłasza niniejszem, że każdy pragnący korzystać z takowego przez całą zimę lub przez krótszy czas, zgłosić się winien do Urzędu Leśnego do wsi *Grabiny*, o 10 wiorst od miasta *Błonia* położonej, a tam będzie miał wskazane zatrudnienie. Sążnie rąbane być mają z użyciem piły. Cena rąbanego, od sążnia sosnowego szczapowego pół kubicznego miary rossyjskiej, to jest: wysokości stóp 6, szerokości stóp 6, długości szczap cali 57, kop: sr: 50, nie licząc w to nadziaru na wysokości na uschnięcie szczap. Od takiegoż sążnia sosnowego krągłakowego kop: sr: 35. Od sążnia sosno: szczap: 1/4 kubicznego, miary rossyjskiej, to jest: wysokości stóp 5 1/2, szerokości stóp

5 1/2, długość szczap cali 34, kop: sr: 25; od takiegoż sążnia krągłakowego kop: sr: 17 1/2. — Nadleśniczy, F. *Tomaszewski*.



**BRYKA** kryta, pakowna do podróży, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Stoj w Hotelu *Lipskim*, gdzie wiadomość da P. *Adryan*, na podwórzu po lewej stronie, ostatnie drzwi.

### UWIADOMIENIE

O świeżo sprowadzonej **HERBACIE** z *Niżegorodzkiego*, *Makaryjowskiego* jarmarku, do *Składu Herbaty Chińskiej*, D. *Kłapowskiego*, przy ulicy *Senatorskiej* Nro 496.

Za pomocą mych trudów i praktyki, udając się sam na miejsce dostawy, i poznawszy się z najpierwszemi handlującymi *Domami Kjachty*, korzystałem oświadczyć z tego, aby upatrywać wyborowe gatunki **HERBATY**, nie polegając na obcym wyborze. Takim sposobem i teraz nabyłem do *Magazynu* mego nowy transport najprzedniejszych gatunków **HERBATY CHIŃSKIEJ**, po cenach umiarkowanych, w tej nieomyślnej nadziei, że *WW. PP.* w innych nawet *Miastach* mieszkający, i nadal nie ominą mnie jak i dawniej z swemi zleceniami, zwłaszcza, iż zaręczam za osobliwy gatunek i najlepszy smak sprowadzonej **HERBATY**. — **HERBATY** tej można nabyć i na *Prowincji*, jako to: w *Sieradzu*: u *Fajęca*, u *Rubensztejna* i *Kiempińskiego*; w *Kaliszu*: u *Sachsa*; w *Sowalckach*: u *Holenderskiego*; w *Lęczycy*: u *A. Kona*; w *lwangrodzie*: u *Golberga*.

D. *Kłapowski*, Kupiec miasta *Warszawy*.

Dnia 2 b. m. zgubione zostały 3 **OBLIGACJE** *Frankfurckie* 10cioletkowe, oznaczone Nr 38,244, 38,245, 38,248. Upraszają się *Łaskawo* Znalazcy o oddanie ich pod Nr 2410 przy ul. *Nowolipie*, do *Stróża Franciszka*, za przyzwoitą nagrodą; nadmienia się przytem, że ostrzeżenie gdzie należy zrobione zostało, a zatem przywłaszczający takowe, żadnej korzyści z nich mieć nie może.



**FORTEPIAN** zupełnie nowy; oraz **PIANOVERTIKAL**, są do najęcia pod *Nrem* 617 przy ulicy *Danilowiczowskiej*, w pałacu *Biblioteką Żalskich* zwanym, w korpucie w drugiej sieni, na 1m

piętrze.

Dnia 3 b. m. w przechodzie od ulicy *Elektoralnej* do *Solnej*, zgubiono **RUBLI** sr: 180 papierami polskimi, które były obwiniete w pół arkusz papieru siniego. *Łaskawy* Znalazca zechce takowe złożyć w *Drukarni Kurjera*, zatrzymując część 3cią takowych, jako nagrodę dla siebie.

Dnia 31 z. m. o godz: 9 rano, z mieszkania pod Nr 545 przy ulicy *Długiej*, *Terminator* stolarski, niewiadomego nazwiska, skradł **ZEGAREK** złoty, cylindrowy, płaski, średniej wielkości, z kapsłem złotym i napisem, z widokiem *Zamku* i *drzew* na kopercie grawirowanym, z cyferblatem porcelanowym białym, z łańcuszkiem złotym grubym w ogniuwa 4ro-kończate z haczykiem w kształcie ręki i z kluczykiem złotym podłużnym bregetowskim. Kto odda lub wskaże sprawcę pod powyższy Nr, otrzyma nagrody *Rsr. 15*, od *Badyńskiego* *Patrosa*.

Ktoby miał do wynajęcia 5 lub 6 **POKOI**, z *Kuchnią*, *Drwalnią*, i jeżeli można *Piwnicą*, nie daleko od *środku* miasta, chociażby do końca bieżącego kwartału; niech zechce dać wiadomość do *Szwajcara* *Sądu Appellacyjnego* przy ulicy *Miodowej*, w gmachu tegoż *Sądu* mieszkającego.

Dnia 30 z. m. zgubioną została **BRANSOLETKA** na w pół złota, z imitacją *żelaza*, szeroka na 2 cale, nazwana *argent* *oxyde*. Znalazca za nagrodą *Rsr. 3*, raczy się zgłosić do *Rządcy* pałacu pod Nr 557 przy ulicy *Długiej*, *Potkańskiego* zwanym.



**PANTALJON** o 6ciu okłatach, z mocnym tonem i piękną powierchowności, jest do sprzedania przy ulicy *Piwniej*, wprost *Klasztoru XX*. *Augustjanów* pod Nr 91, na 2m piętrze.

**FARBIARNIA BERLIŃSKA**

**PRALNIA PARYŻKA,**

przy rogu ul. *Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej* Nr 412. Poleca się w teraźniejszej porze roku, do farbowania jedwabnych, wełnianych, i pół-wełnianych Sukien i Salop; jak niemniej Pondischery, Tybety, Flaele, Adamaszki, Firanki, i t. p. Szczególniej polecamy się Sz: Publiczności, farbowaniem i zupełnym odświeżaniem AXAMITU we wszelkich kolorach, jakoteż delikatyzowaniem wszystkich Stofów, a szczególniej Atlasu, podług najnowszego nam przysłanego sposobu. Wszystkie zgniecenia i załamki w axamicie, a także, i materjach, zupełnie nie do poznania wyrównujemy; oraz wszelkiego rodzaju obicia na meble, to jest jedwabne, wełniane, adamaszkowe i t. p., farbujemy i pierzemy zupełnie tak, iż są do nowych podobne, gdyż nieoszczędzamy żadnych kosztów, i wszelkie do tego potrzebne farby i materiały, z zagranicy sprowadzamy; niemniej obiecujemy akuratność i wszystko na czas oznaczony wykończyć.

Zarząd Generała Intendenta Czynnej Armji, uwiadomiamy pragnących podjąć się oczyszczenia w domu Nro 561 przy ul. Nalewki, zajmowanym przez pomienioną Intendenturę, iż licytacja w tym celu, rozpocznie się 31 Paźd: (12 Listopada), a ostateczne przybycie targu 3/15 Listopada, o godz: 11 rano. Stawający do licytacji, winni złożyć odpowiednie kaucje. O szczegółach warunków można się dowiedzieć każdodziennie o godz: 9 rano do 3 z południa, w tymże Zarządzie.

Wczoraj w przechodzie przez ulicę Elektoralną, Orlą, Leszno, Przejazd i Długą, zgubiono **AKTA** procesowe, w sprawie Węgłowskiego przeciwko Żukowski. Znalazca zechce takowe odnieść do Kancelarii Adwokata Adolfa Zalesskiego przy ulicy Długiej pod Nr 586 a, naprzeciw Hotelu Drezdeńskiego urzędującego, za co stosowna nagroda zapewnią się.

**PANNY** uzdatnione do szycia bielizny, mogą się zgłosić po bliższą informację do Sklepu Grzebieni, pierwszego pod filarami, przy ulicy Miodowej.

Przy ulicy Danilowiczowskiej, do Pensji Pani Conradi, w pałacu Nowakowskich, na 2m piętrze, potrzebna jest **PANNA** Służąca, umiejąca dobrze szyc, oraz inne roboty.

**DRZEWA** rodzajego różnego gatunku, jako to: Wiśni, Czereśni, Jabłek, Gruszek, 4ro i 5cio-letnich, dostać można za pociemnia cenę, o niżej podpisane, obok Domu Zarobkowego, pod Nr 3106 e. — Franciszek *Bębnowski*.

**NB.** W Plaszcze, Paltoty z postepem wieku XIX. nosić się mogące, Tużurki, Marynarki, Spodnie, Kamizelki, zgoła we wszelkie artykuły mody z materiałów angielskich i francuzkich, świeżością, gustem, trwałością i tannością odznaczające się, nowo-otworzony przezemnie **MAGAZYN** przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Bocka Nr 477, zaopatrzysz, o tem mam honor Prześwietną Publiczność zawiadomić. — *M. Misiotowski*, Majster Kraw.

Potrzebny jest **LOKAL** złożony z 3ch Pokoi i Przedpokojem, Kuchni, Drwalni, Stajni i Wozowni, od Nowego roku, z meblami lub bez mebli. Wiadomość zostawić można u Farbiarza przy ul. Orlej pod Nr 804.

W domu pod Nr 2376 b, przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przejazd i pałacu Mostowskich, jest z przyczyny wyjazdu, do odstąpienia od Nowego roku, **LOKAL** na 1m piętrze, z 2ch Pokoi i Kuchni, oraz Piwniczki i Drwalni składający się. Wiadomość powziąć można w mieszkaniu tegoż Lokatora.

**OBLIGACJA** Udziałowa na zł. 300 Serja 179 Nr 8950, zaginęła Wdowie Jetta Kempner, z rodziny Aszkenazy, w mieście Kempniu. Ostrzega się niniejszem każdego, aby takowej nie nabywał, gdyż zastrzeżenie w tej mierze w Banku Polskim uczynione zostało. Kto takową znalazł, zechce zwrócić ją P. S. J. Hopfenblumowi przy ulicy Zabiej pod Nr 950 a, za nagrodą.

**SKŁADY GŁÓWNE**

**PACHNIDEŁ, POMAD I KADZIDEŁA,**


w składach Mydła i Świece, przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno, Karola Scholtze, oraz przy ul. Nowy-Świat w domu Hr. Andrzeja Zamojsk.; w Sklepie Anieli Radke, zaopatrzone zostały w świeże zapasy Wody Kolonńskiej, flaszka kop: sr. 18; Wody Kolonńskiej dubeltowej, flaszka k. sr. 45; Pomady w różnych gatunkach, słoik k. sr. 18; Papierków do kadzenia, paczka składająca się z 12 tabliczek nader ozdobnych i mile woniących, k. sr. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Trociczek ze stosownym lichtarzykiem, pudełko k. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Octu do kadzenia, butelka k. 30; Atramentu w różnych kolorach i t. p. — Nadto nadszedł zupełnie świeży transport nowych rozmaitych Pachnideł, a mianowicie: Eau de Millleures, flaszka k. 45; Eau de Lavande, flaszka kop: 25; Eau de vie de Lavande double ambrée, flaszka k. 30; Otrąbki migdałowe do zdelikatnienia twarzy i rąk, paczka funt jeden ważąca, k. 20; Fixatoar, sztuka k. 10; Kadzidło Królewskie, flaszka k. 18; Kadzidło Berlińskie, flaszka k. 20; Proszek do czyszczenia zębów, flaszka k. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Likier do konserwowania zębów, w dobroci swej wyprobowany i pod każdym względem nader przyjemny, a w skutku niezawodny, przedewszystkiem zalecający się przy wszelkich cierpieniach dziąseł, takowe albowiem wzmacnia, a tem samem od wszelkich chorób dziąsłowych oszczędza, flaszka k. 22<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; Essencja do biszofu, flaszka do 2ch garney wina wystarczająca, kop. 15. Wszystkie artykuły w składach tych znajdujące się, dobrocią odznaczają się.

Ktoby posiadał do zbycia **WÓZ** do śmieci, kompletnie okuty, w dobrym stanie; raczy się zgłosić pod Nr 468/9, do Rządowego domu przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformator.

**DENTYSTA** Miasta Warszawy, W. SCHELLER,

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zmienił swój dawny Lokal, i mieszka obecnie przy rogu ulicy Danilowiczowskiej i Senatorskiej, w domu Wej P. Schütz (pałac Wolbromskich) Nro 460. Przyjmuje chorych do godziny 6ej wieczorem; ubogi ch zaś do godz: 10 z rana.

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia, każdego czasu, dwa **POKOJE**, przy ulicy Oboźnej pod Nr 2765.



**APTEKA** w dobrym stanie, wszelkimi zapasami zaopatrzona, wraz z domem parterowym, masyw murałym, z zabudowaniami i przyległym ogrodem owocowym, kilkadziesiąt sztuk rodzajego drzewa posiadającym, położona w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, mieście *Tarnogradzie*, każdego czasu do sprzedania z wolnej ręki, za gotowe pieniądze. — Bliższą wiadomość powziąć może zgłaszający się osobiście, na miejscu sprzedaży, lub listownie franko, u Właścicielki rzeczonyj Apteki, Balbiny *Rzeczniowskiej*.

**BANK POLSKI.**

Ponieważ ogłoszona na dzień 16/28 Październia r. b. licytacja na dostawę **CIERNIA** dla Zakładu Warzelnik Soli w Ciechocinku, nie doszła do skutku; przeto w d. 30 Października (11 Listopada) r. b. o godz: 12 w południe, odbędzie się nowa licytacja w Sali Posiedzeń Banku Polsk., przez opieczętowane deklaracje. Warunki tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne, w godzinach od 9 z rana, do 2 po południu, w Biurze Naczelnika Kancel. Banku Polskiego, i w Kancel. Naczelnika Warzelnik Soli w Ciechocinku. Ważniejsze z tych warunków są następujące: Licytacja odbędzie się na dostawę 180 kóp Ciernia w snopach; cena do licytacji in minus ustanowiona jest na Rubli sr. 20 za jedną kopę, licząc w to wartość Ciernia i jego dostawę, która uzupełniona być wina najpóźniej do dnia ostatniego Lipca r. p. 1854.

Kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Z należności za Ciernie przypadającej, potrącony będzie procent jeden od sta na fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego. Wadium do licytacji wymagane jest w kwocie Rubli sr. 360, a kaucja do samej dostawy w summie Rubli sr. 900 w gotowiznie, lub papierach publicznych krajowych procentowych. Deklaracje wyraźne, nieskrobane, ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według formy przepisami wskazanej, napisane, opieczątowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 30 Paźdz: (11 Listop:) r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radaca Tajny, J. Tymowski.  
za Naczelnika Kancelarji, Radaca Honorowy, A. Heppen.

**O KONICZYNIIE.**

Wiadome korzyści z uprawy Koniczyny, posługującej nie tylko na silną paszę dla inwentarzy, ale regulującej uprawę roślin strączkowych i liściowych, spowodowały mnie do spróbowania nasienia tej rośliny z zagranicy, dla dogodzenia rolnictwu. — W dwóch latach poprzednich posiadałem zapasy nasienia, które nie wystarczały żądaniom; późniejsze zaś zamówienia nie przybyły na czas oznaczony, tak, aby w właściwej porze zasiane być mogły. — Chcąc wcześniej zaopatrzyć się w nasienie Koniczyny czerwonej i białej Styryjskiej, w odpowiedniej ilości potrzebie żądających, mam zaszczyt upraszać, aby każdy życzący sobie posiadać wspomniane (za pośrednictwem mojem) nasienie, raczył żądania swoje, tak co do ilości, jakoteż gatunku, nadsyłać franko do Domu Handlowego przy ulicy Trębackiej Nro 638.

Stosownie do tax otrzymanych zamówień, które żadney załączyć nie wymagają, będę w możności posiadać potrzebną ilość gatunki Koniczyny, i dostarczyć takową w właściwej porze żądającym.  
Piotr Steinkeller.

**KAWIARNIA z BILLARDEM**, oddawna istniejąca w domu Elerta przy ulicy Długiej, przeniesioną została do domu dawniej Szamb: Nowakowskiego, obecnie W. Bleszyńskiego przy tejże ulicy Nr 586. Utrzymujący takowy Zakład, jak dawniej tak i w tym nowym Lokalu, polecają się względem WW. Panom. — M. Melcer.

W przechodzie z Żelaznej Bramy, przez Ogród Saski, ulicą Królewską, Marszałkowską, Śto-Krzyżką i dom Zrazowskich na Tamkę, zgubiono **PAPIERY**, mianowicie: 3 arkusze i dwie ówiatki Notatek różnych, zwinięte w trabkę długości arkuszowej i związane sznurkiem. Znalazca raczy oddać do Składu Żelaznego na rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej, za nagrodą kop. sr. 75.

**BANK POLSKI.**

Ponieważ ogłoszona na d. 28 Września (10 Październ:) r. b. licytacja na dostawę **OBRECY** leszczynowych, do Warzelni Soli w Ciechocinku, nie doszła do skutku; przeto w dniu 26 Października (7 Listop:) r. b. o godz: 12 w połud: odbędzie się nowa licytacja, przez opieczątowane deklaracje. Warunki tej dostawy, przejrzeć można każdodziennie, wyjawszy dni świąteczne w godzinach od 9 z rana do 2ej po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polsk, i w Kancelarji Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Ważniejsze z tych warunków są następujące. Licytacja odbędzie się na dostawę 42,000 kóp Obreczy leszczynowych w ciągu lat 3ch po sobie idących 1851, 1852 i 1853, czyli rocznie po kóp 14,000. Cena do licytacji in minus ustanowiona jest, na kop: sr. 19½ za kopę obreczy, licząc w to wartość materiału z dostawą. Kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Z należności za Obrecze przypadającej, potrącony będzie jeden od sta, na fundusz Stowarzyszenia Górniczego Braterskiego. Wadium do licytacji wymagane jest w kwocie rsr. 273, a kaucja do samej dostawy w summie rsr. 683 w gotowi-

źnie lub papierach krajowych procentowych. Deklaracje wyraźne, nie skrobane, ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, według formy przepisami wskazanej napisane, opieczątowane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, przyjmowane będą do chwili na licytację oznaczonej, to jest do dnia 26 Października (7 Listopada) r. b. do godziny 12 w południe.

Prezes, Radaca Tajny, J. Tymowski.  
za Naczelnika Kancelarji, Radaca Honorowy, A. Heppen.

Dnia 18 z. m. jadąc pociągiem granicznym z Warszawy przez Pruszków, wyskoczył z wagonu **PIES** Pudel, angielski, czarny, i pozostał w Bufecie; a za-tem wzywa właściciel bufetu, po odebranie tego, czyj jest własnością.

W Piątek wieczorem, z domu przy rogu ulicy Leszno i Solnej Nr 713, wybiegła **SUCZRA** z wyżełków angielskich, i dotąd nie wróciła. Ma uszy i łaty jasno-kasztanowate. Uprasza się najmocniej o odprowadzenie jej pod Nr rzezonoy, do Gospodarza, za nagrodą.

**Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.**

Pięć **POROI**, na 1m piętrze, zupełnie umeblowanych, jest do wynajęcia w każdym czasie, w domu Hr. Rzewuskiej pod Nr: 1327 b, przy ulicy Śto-Krzyżkiej. Wiadomość u Rządcy domu.

Potrzebny jest do Huty Szklanej, **MAJSTER**, którenby znał dobrze swoją profesję; zostawić może adres w Kantorze powyższym.

**POROKI** każdego czasu do najęcia przy ulicy Chmielnej i rogu Szpitalnej pod Nr 1528; wehód od ulicy Szpitalnej droga sień od Chmielnej, na 1m piętrze, gdzie dzwonek.

Przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Karolego, a teraz Suksesorów Koeha, w podwórzu no lewey stronie, gdzie znak, przyjmują się obstalunki wszelkiego rodzaju **ROBOT INTROLIGATORSKICH**. — Józefa Groswald.

**Z Kantoru Informacyj: Nr 415 ulica Krakow-Przedm.**

Ktoby miał **MAGAZYN MÓD** w dobrym porządku, w środku miasta położony, ze wszystkimi rekwizytami do odstąpienia, raczy nadesłać wiadomość do powyższego Kantoru.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 8.  
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 10.

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Pewnie Jegomości. Noga drewniana.*  
Pan *Strauss*, po-raz ostatni wykona rozmaite dzieła muzyczne.

W wielkiej **MENAZERJIP.** Präuscher, znajdują się **T Y G R Y S Y**, **PANTERY, HJENY, WEŻE, KRODYLE**, Koń rogaty (Gnu), Małpy wszelkich gatunków. — Ramięnie Zwierząt codziennie o godzinie 3ej i 5ej po południu. — **ORANGUTANG** jest zawsze do widzenia, — i **ANATOMICZNE MUZEUM** z Paryża i Florencji zawiera Zbiór wiele zajmujący i kompletny, złożony z preparatów woskowych podług natury wyrobionych, przez najpierwszych Mistrzów biegłych w tej sztuce, pod szczególnym kierunkiem znakomitych i z tym przedmiotem obe-



znanym Profesorów z Paryża i Londynu. Systematyczny porządek w ustawieniu Gabinetu, tak, że pojedyncze i więcej skomplikowane przedmioty, stopniowo po sobie następują, przedstawia mniej świadomemu tej nauki, jednym rzutem oka, łatwość pojęcia swego wewnętrznego organizmu. Właściciel uprasza zatem Szan: Publicz:, iżby takowe liczenie odwiedzać raczyła, zapewniając, że nikt bez zadowolenia nie odejdzie.